

"Jeśli chodzi o przyszłość Federico nie mogę powiedzieć nic innego niż to, że powinniście pytać klub", powiedział lakonicznie Salva Sanchez, agent Fazio, w przeciwieństwie do tego co mówił jakiś czas temu o swoim podopiecznym dla Web Radio Romanews.

Mimo rychłego odejścia Manolasa nawet "Generał" wydaje się nie być pewnym pozostania w stolicy Włoch wraz ze słowami agenta, który pozostawiają przestrzeń na pewne wątpliwości odnośnie przyszłości argentyńskiego obrońcy. Piłka wydaje się być teraz zatem po stronie Romy: powodem niepewności jest ustawienie Di Francesco, które zaaplikuje od przyszłego sezonu, przechodząc z gry trójką w obronie do czwórki, systemu, w którym były gracz Tottenhamu miał w zakończonym sezonie niemałe problemy.

Autor: abruzzo